Nr 23-24 (555-556) • 15 grudnia 2024 - 15 stycznia 2025 • Rok 24 • Cena 2,50 zł (w tym 5% VAT)

gazeta Łaziska

ISSN 1643-1200

fot. M. Strzelczyk

PREZENT wewnątrz numeru

Świątecznie w bibliotece 20

Pożar w Hucie Łaziska 3

Ponad 3,7 mln dla Łazisk Górnych 3

Co tam downij naszkryflali 6

Misja, a nie obowiązek 9

Fotograficzne fasynacje 10-11

Mistrzyni skata 18

INFORMATOR

NUMERY ALARMOWE		
Numer Alarmowy		112
Państwowa Straż Pożarna		47 851 82 10
OSP Ł. Górne		32 224 21 20
OSP Ł. Średnie		32 224 21 22
OSP Ł. Dolne		32 797 71 96
Policja		47 855 85 10
Straż Miejska	(986)	32 224 44 71
POGOTOWIA		
Ratunkowe	(999)	32 226 21 00
		32 226 26 65
Centrum Medyczne		32 325 76 00
Gazowe	(992)	32 227 31 24
Energetyczne	(991)	32 303 21 55
Ciepłownicze		32 226 21 36
Wodno–kanalizacyjne		32 224 18 37
		32 224 14 52
PGKiM		32 224 10 88, 32 224 15 50
Punkt konsultacyjny Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych		32 224 13 34
PRZYCHODNIE		
Proelmed (pl. Ratuszowy 1b)		32 786 58 00
rejestracja ogólna		32 786 58 13
rejestracja specjalistyczna		32 786 58 12
rejestracja dziecięca		32 786 58 14
Przychodnia (ul. Staszica 4a)		32 786 59 00
APTEKI		
Arnika (os. Centrum 7)		32 224 38 39
Moja Apteka (ul. Staszica 2/2)		32 736 80 90
Moja Apteka (ul. Barlickiego 2)		32 738 90 90
Dbam o Zdrowie (ul. Wiejska 1)		32 322 70 95
Niezapominajka (pl. Ratuszowy 3)		797 560 102
Apteka Dr. Max (pl. Ratuszowy 1B)		32 217 10 51
Apteka św. Anny (ul. Wyrska 12B)		32 216 30 92
INNE		
Urząd Miasta		32 324 80 00
Starostwo Powiatowe		32 324 81 00
MDK Ł. Górne		32 224 10 33
MDK Ł. Średnie		32 224 48 18
MDK Ł. Dolne		32 322 94 46
MBP (biblioteka)		32 224 14 12
Parafia Ł. Górne		32 224 10 13
Parafia Ł. Średnie		32 224 10 03
Parafia Ł. Dolne		32 224 18 42
MOSiR		32 221 11 38
ORS Żabka		32 322 93 82
Środowiskowy Dom		32 737 00 46
Samopomocy		698 639 036
PCPR		32 224 43 90
Powiatowy Urząd Pracy		32 224 10 92
SZKOŁY		
Szkoła Podstawowa nr 1		32 224 10 44
Szkoła Podstawowa nr 2		32 224 10 12
Szkoła Podstawowa nr 3		32 224 10 66
Szkoła Podstawowa nr 4		32 737 01 17
Szkoła Podstawowa nr 5		32 224 12 07
Szkoła Podstawowa nr 6		32 224 32 46
Zespół Szkół Energetycznych i Usługowych		32 224 24 15

Dzieje się *w Łaziskach*

MDK zaprasza...

...29 grudnia o godz. 18.00 na **Przedsylwestrową Galę Operetki z Szampanem**. Bilety w kasie MDK oraz za pośrednictwem www.kupbilecik.pl.

...31 grudnia o godz. 18.00 oraz 21.30 na **spektakl sylwestrowy *Izba (nie)przyjęć* Teatru Żelaznego**. Po spektaklu ciasto i lampka szampana z aktorami. Bilety w kasie MDK oraz na www.teatrzelazny.pl.

...5 stycznia o godz. 17.00 na Łaziskie kolędowanie. Bezpłatne wejściówki są do odbioru w MDK.

...18 stycznia o godz. 15.30 oraz 19.00 na **spektakl komediowy *The Strings***. Bilety na www.kupbilecik.pl oraz www.biletyna.pl.

Kontakt – tel. 32 22 41 033, www.mdk.laziska.pl.

MBP zaprasza...

...19 grudnia w godz. 10.00–12.00 na **Czwartki dla malucha**

...19 grudnia o godz. 17.00 na filmowe **Czwartki dla dzieci**.

...20 grudnia o godz. 12.00 na **spotkania dla seniorów**.

...20 grudnia o godz. 16.30 na kinowe **Piątki z superbohaterami**.

Kontakt – tel. 32 22 41 412, www.biblioteka.laziska.pl.

MOSiR zaprasza...

...29 grudnia od godz. 9.00 na **Otwarty Amatorski Turniej Badmintona** w kategoriach open, senior 45+, amator a, amator b, debel open, junior. Zapisy sms pod numerem 511 078 472 do 28 grudnia do godz. 15.00.

...4 stycznia od godz. 9.00 na **IX Wojewódzki Halowy Turniej Piłki Nożnej o Puchar MBS**. Wpisowe 350 zł/drużyna. Zapisy do 27 grudnia – r.janecki@mosir.laziska.pl; należy podać nazwę drużyny i nr kontaktowy.

Kontakt – tel. 32 22 11 138, www.mosir.laziska.pl.

Pożar w Hucie Łaziska

Ponad 20 zastępów straży pożarnej interweniowało w związku z pożarem na terenie łaziskiej huty. W wyniku pożaru transformatora poszkodowane zostały cztery osoby

Zgłoszenie dotyczące pożaru w Hucie Łaziska wpłynęło we wtorek, 3 grudnia około godz. 8.00. Jak przekazał **Piotr Olesch**, zastępca oficera prasowego Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Mikołowie, doszło do pożaru transformatora. Na miejscu działało około 25 zastępów straży pożarnej, m.in. z KW PSP Katowice, KP PSP Mikołów, OSP z Łazisk Górnych i Średnich, Gardawic, Kamionki, Zawiści czy Paniów. Strażacy, podczas kilkugodzinnej akcji, starali się ograniczyć rozprzestrzenianie się ognia. Pracownicy zakładu zostali ewakuowani przed przyjazdem służb. Niestety w wyniku pożaru poszkodowane zostały cztery osoby – trzy z powodu zatrucia gazami pożarowymi, jedna osoba doznała poparzeń. „(...) Po zakończeniu prac służb przeprowadzimy szczegółowe działania wyjaśniające przyczyny zdarzenia" – czytamy w oświadczeniu zarządu Re Alloys.

❖jr

Fot. K. Wiśniowska

Do groźnego pożaru na terenie łaziskiej huty doszło 3 grudnia w godzinach porannych

Odnowiona

Kapliczka z figurą św. Jana Nepomucena, zlokalizowana przy skrzyżowaniu ulic Łazy i Hutniczej w Łaziskach Górnych, zyskała nowe oblicze. **Eugeniusz Pukała** – Łaziski artysta i były radny – na własny koszt odrestaurował figurę świętego. Natomiast władze miasta zleciły odrestaurowanie betonowego postumentu i przeszklonej drewnianej skrzynki z dwuspadowym daszkiem. Wymieniono nawierzchnię z kostki betonowej wokół kapliczki i pomalowano ogrodzenie. ❖**red.**

Fot. z arch. UM Łaziska Górne

Odnowiona kapliczka przy skrzyżowaniu ulic Łazy i Hutniczej

Drodzy Czytelnicy!

Tradycyjnie świąteczny numer Gazety Łaziskiej nie może trafić do Was bez prezentu;) W tym roku przygotowaliśmy serię pięciu różnych widokówek z „dronowymi" ujęciami zimowych Łazisk Górnych. Autorem zdjęć jest **Przemysław Redzik**, który prowadzi facebookowy profil Łaziska „z" Górne. O pomoc w wyborze najładniejszych fotografii poprosiliśmy Czytelników, którzy obserwują nasz profil na Facebooku. Opublikowaliśmy w sumie 10 zdjęć – pięć z największą liczbą reakcji trafiło do świątecznego wydania, które właśnie trzymacie w rękach.

Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia życzymy Wam dużo zdrowia, jak najmniej trosk i mnóstwa energii życiowej, a 2025 rok niech da Wam wiele powodów do radości!

Redakcja

Ponad 3,7 mln dla Łazisk Górnych

Miasto Łaziska Górne uzyskało dofinansowanie w wysokości 3 783 707 zł na realizację projektu *Transformacja na terenie Miasta Łaziska Górne*. Partnerem projektu jest Miejska Biblioteka Publiczna w Łaziskach Górnych i to właśnie dyrektor tej instytucji – **Katarzyna Syryjczyk-Słomska** – odebrała 2 grudnia z rąk **Rafała Adamczyka**, członka Zarządu Województwa Śląskiego, list gratulacyjny

→ 5

Fot. M. Strzelczyk

Z NOTATNIKA STRAŻNIKA

- Od 25 do 30 listopada dwukrotnie interweniowano w sprawie bezpańskich zwierząt, które zostały przekazane do TOZ-u w Rudzie Śląskiej.
- Od 27 listopada do 9 grudnia podjęto pięć interwencji wobec osób nietrzeźwych, cztery z nich przetransportowano do Izby Wytrzeźwień w Rudzie Śląskiej. Jedna osoba została doprowadzona do miejsca zamieszkania.
- 28 listopada zabezpieczono debatę dotyczącą przyszłości Łazisk Górnych, która odbyła się w łaziskim Miejskim Domu Kultury.
- 1 grudnia udzielono asysty Straży Rybackiej w rejonie stawu Klyta, w związku z nielegalnym połowem ryb.
- 4 grudnia zabezpieczono przemarsz górników z KWK Bolesław Śmiały, w związku ze świętem patronalnym.
- 4 grudnia interweniowano w sprawie osoby bezdomnej, którą przetransportowano do noclegowni w Rybniku.
- 5 grudnia interweniowano w sprawie zakłócania ciszy nocnej przy ul. Powstańców, osobę pouczono za popełnione wykroczenie.
- 6 grudnia wspólnie z pracownikiem CUS-u przetransportowano osobę bezdomną do ośrodka w Rybniku.

...I POLICJANTA

- 25 listopada dzielnicowi zatrzymali poszukiwanego mieszkańca Łazisk Górnych w wieku 41 lat, zgodnie z nakazem doprowadzenia do Aresztu Śledczego w Katowicach. Postępowanie prowadzi KP Łaziska Górne.
- 26 listopada policjanci KP Łaziska Górne zatrzymali poszukiwanego 39-latka, celem doprowadzenia do Aresztu Śledczego w Gliwicach, zgodnie z nakazem doprowadzenia wydanym przez Sąd Rejonowy w Mikołowie.
- 26 listopada nieznany sprawca, poprzez wybicie szyby kamieniem w domu jednorodzinnym, spowodował straty o łącznej wartości 1000 zł na szkodę 38-letniego mężczyzny. Postępowanie prowadzi KP Łaziska Górne.
- 26 listopada 52-letnia mieszkanka Łazisk Górnych zawiadomiła, że nieznany sprawca, po wcześniejszym zniszczeniu zabezpieczenia w postaci kłódki z pomieszczenia piwnicznego, dokonał kradzieży odzieży oraz ozdób świątecznych, powodując łączne straty w kwocie 1500 zł na jej szkodę. Czynności prowadzi KP Łaziska Górne.
- 26 listopada policjanci KP Łaziska Górne zatrzymali 39-latka, zgodnie z nakazem doprowadzenia do Aresztu Śledczego w Katowicach, wydanym przez Sąd Rejonowy w Katowicach. Postępowanie prowadzi KP Łaziska Górne.

Zwracamy się z uprzejmą prośbą do ewentualnych świadków opisanych wyżej zdarzeń o przekazywanie do Komisariatu Policji w Łaziskach Górnych informacji, które mogą się przyczynić do ustalenia tożsamości przestępców lub odzyskania utraconego mienia. Zapewniamy anonimowość.

„Łaziska" Rehabilitacja 25+

Rada Miejska w Łaziskach Górnych podjęła decyzję o kontynuowaniu Programu wsparcia i rehabilitacji dla osób niepełnosprawnych – Rehabilitacja 25+, który do tej pory realizowało mikołowskie koło Polskiego Stowarzyszenia na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną. W budżecie na 2025 rok zarezerwowano środki na ten cel

Projekt wsparcia i rehabilitacji osób niepełnosprawnych 25+, do którego miasto włączyło się w 2019 roku, pozwala na zapewnienie wsparcia łaziszczanom z niepełnosprawnością intelektualną, w tym z niepełnosprawnościami sprzężonymi, którzy zakończyli proces edukacyjny i ukończyli 25. rok życia. *Chociaż są to działania pozostające w zakresie obowiązków powiatu, ustawa o samorządzie gminnym pozwala nam włączyć się w niektóre z nich. Postanowiliśmy skorzystać z tej możliwości i od pięciu lat przekazujemy środki na realizację programu Rehabilitacja 25+ dla mieszkańców Łazisk Górnych. Dzięki temu osoby, które nie kwalifikują się do programu realizowanego w ramach środków z PFRON-u, również mogą otrzymać wsparcie* – wyjaśnia **Elżbieta Piecha**, sekretarz miasta.

Z zajęć w ramach programu Rehabilitacja 25+ aktualnie korzystają 23 osoby. 15 mieszkańców powiatu mikołowskiego ma zapewnione wsparcie ze środków PFRON-u, dodatkowo udział w zajęciach dla czterech niepełnosprawnych z Łazisk Górnych finansują władze miasta, natomiast starostwo finansuje zadanie dla czterech mieszkańców – dwóch z Orzesza i po jednym z Ornontowic i Wyr. *Program realizujemy w placówce przy ul. Słowackiego w Mikołowie, gdzie – niestety – jest ograniczona liczba pomieszczeń. W związku z tym, że mamy osoby chętne do skorzystania z tej formy wsparcia, szukamy pomieszczeń do wynajęcia. Zapotrzebowanie na wsparcie i opiekę dla osób dorosłych z niepełnosprawnością intelektualną i sprzężoną będzie rosło. W przyszłym roku w czerwcu naukę w Ośrodku Rehabilitacyjno-Edukacyjno-Wychowawczym kończy trzech uczniów, którzy nie kwalifikują się na zajęcia warsztatów terapii zajęciowej* – zaznacza **Joanna Sojka**, przewodnicząca mikołowskiego koła PSONI.

Uczestnicy programu Rehabilitacja 25+ korzystają z zajęć od poniedziałku do piątku. Do placówki przywożeni są specjalnie przystosowanym busem, a po zajęciach odwożeni do miejsca zamieszkania. Z jakich zajęć korzystają uczestnicy programu? W zależności od możliwości uczestników, terapeuci proponują zarówno aktywizację w sferze fizycznej oraz udział w zajęciach usprawniających i wspierających ruchowo, jak i pomoc w rozwoju intelektualnym i dążeniu do samodzielności w sferze społecznej, a także utrzymaniu nabytych wcześniej umiejętności. *Terapeuta zajęciowy realizuje program w zależności od możliwości uczestników. Niektórzy z naszych podopiecznych chętnie angażują się w wykonywanie prac plastycznych, dla niektórych jednak jest to zbyt trudne, a nawet niemożliwe. Staramy się urozmaicać pobyt uczestnikom, zapraszając gości. W ramach zajęć organizowana jest dogoterapia, alpakoterapia, a nawet – kuroterapia. Regularnie jeździmy również do groty solnej* – dodaje Joanna Sojka. ❖**ms**

PODZIĘKOWANIE

Dziękujemy bliskim, sąsiadom, przyjaciołom,
koleżankom, kolegom i wszystkim,
którzy okazali nam wsparcie, dzielili z nami smutek i żal,
przekazali kondolencje, wyrazy współczucia
oraz uczestniczyli w ceremonii pogrzebowej

śp. Eryka Urbanek

Elżbieta Piecha z Rodziną

Niech żyje nam górniczy stan

W tym roku obchody barbórkowe odbywały się kilka dni po tym, jak w Łaziskach zorganizowano debatę, dotyczącą przyszłości naszego miasta, m.in. po likwidacji kopalni. I chociaż wszystko wyglądało podobnie, to tym razem było poważniej, niż zazwyczaj

Od lat górnicze święto w Łaziskach Górnych ma dwie odsłony. Podczas uroczystej akademii wyróżnieni i odznaczeni pracownicy kopalni odbierają gratulacje i medale, natomiast w samą Barbórkę – po uroczystej odprawie w cechowni KWK Bolesław Śmiały – górnicy i ich rodziny biorą udział w mszy św.

Fot. M. Strzelczyk

W czasie uroczystej akademii odznaczenia odebrało ponad 80 pracowników kopalni

Nie inaczej było w tym roku. W sobotę, 30 listopada o godz. 10.00, w kopalnianej cechowni odbyła się uroczysta akademia z okazji zbliżającego się Dnia Górnika. Wśród zaproszonych gości byli m.in. wiceprezes Zarządu Polskiej Grupy Górniczej **Iwona Szczygioł**, burmistrz miasta **Aleksander Wyra**, samorządowcy wszystkich gmin wchodzących w skład powiatu mikołowskiego oraz starosta **Mirosław Duży**, przedstawiciele innych zakładów pracy, w tym Elektrowni Łaziska, przedstawiciele wojska, policji, straży pożarnej. Jednak najważniejszymi uczestnikami uroczystości byli pracownicy KWK Bolesław Śmiały, którzy odebrali odznaczenia resortowe, zakładowe, awanse i szpady górnicze. Honorową Odznakę Zasłużony dla KWK Bolesław Śmiały przyznano **Elżbiecie Piecha**, sekretarz Miasta Łaziska Górne, oraz ppłk. **Januszowi Spernol** z gliwickiego garnizonu.

Dyrektor kopalni **Grzegorz Conrad** – w niezwykle poruszającym przemówieniu – podziękował całej załodze za zaangażowanie w pracę na rzecz naszej kopalni.

Burmistrz Aleksander Wyra zaznaczył, że górnicy Bolesława powinni być dumni ze swojego zawodu i tego, jak rzetelnie wykonują swoją pracę. *To dzięki takiej załodze ta kopalnia jeszcze istnieje* – zaznaczył burmistrz i wręczył dyrektorowi akwarelę śląskiego artysty **Grzegorza Chudego** z dedykacją *Drogi Grzegorzu, masz pilnować, żeby ostatni skip z węglem nie wyjechał z NASZEGO BOLESŁAWA wcześniej niż w 2033 roku. Z wyrazami szacunku i uznania dla Ciebie i całej Załogi – Aleksander Wyra.*

7

Ponad 3,7 mln...

3

Celem projektu jest wspieranie społeczności górniczej, rozwój aktywności społecznej oraz działania na rzecz zielonej i cyfrowej transformacji. Działania ruszą od stycznia, a w ich ramach planuje się m.in. warsztaty rozwoju zainteresowań, budowania tożsamości lokalnej, psychologiczne, liderskie, przygotowujące mieszkańców mentalnie do zielonej transformacji, a także wspierające dla kobiet – rozwojowe i wzmacniające ich kompetencje.

W ramach projektu zrewitalizowany zostanie teren wokół biblioteki. Wykonany zostanie odlew miasta, powstanie również Szlak Utopka, prowadzący po ważnych dla Łazisk Górnych miejscach historycznych, edukacyjnych, ekologicznych czy integracyjnych.

Przewidziana jest organizacja 25 wydarzeń, mających na celu integrację i aktywizację mieszkańców naszego miasta.

W projekcie zaplanowano 10 inicjatyw społecznych, które będą zgłaszane i przeprowadzane przez mieszkańców – uczestników projektu.

W sumie dofinansowanie uzyskało 70 projektów w ramach działania *Włączenie społeczne – wzmocnienie procesu sprawiedliwej transformacji*. Łączna kwota przyznanych środków to 159 mln zł. ❖**ms**

Projekt współfinansowany z Funduszy Europejskich w ramach programu Fundusze Europejskie dla Śląskiego 2021–2027 dla Priorytetu: FESL.10.00–Fundusze Europejskie na transformację dla Działania: FESL.10.24–Włączenie społeczne – wzmocnienie procesu sprawiedliwej transformacji.
Wartość całkowita projektu wynosi 3 783 707 zł, dofinansowanie – 3 783 707 zł, w tym z Funduszy Europejskich – 3 405 336, 30 zł i z Budżetu Państwa – 378 370, 70 zł.

Ż Y C Z E N I A

Pięknych, wyjątkowych Świąt Bożego Narodzenia,
pełnych spokoju, radości
i bliskości tych, których kochamy.

W Nowym 2025 Roku życzymy
Mieszkańcom Łazisk Górnych
dużo zdrowia i wszelkiej pomyślności,
niech każdy jego dzień będzie pełen uśmiechu
i wzajemnego wsparcia

Aleksander Wyra, Burmistrz Miasta Łaziska Górne
Jan Ratka, Zastępca Burmistrza Miasta Łaziska Górne
Tadeusz Król, Przewodniczący Rady Miejskiej w Łaziskach Górnych

Co tam downij naszkryflali

Jesteście ciekawi, co pisano o naszym mieście w regionalnych gazetach 50, 80, a nawet 100 lat temu? Dowiecie się o tym na naszych łamach;) Od stycznia – raz w miesiącu – będziemy publikować wycinki ze starych gazet, które udostępniał będzie nam **Michał Szczyrba**. Łaziszczanin ma ich sporą kolekcję, którą kompletuje od kilkunastu lat. A do łatwych zadań to nie należy

Korzystam ze zbiorów cyfrowych Biblioteki Śląskiej w Katowicach, gdzie w czytelni przeglądam numery starych wydań, m.in. Trybuny Robotniczej, Kuriera Wieczornego, Gazety Ludowej, Polski Zachodniej, Echa, Dziennika Zachodniego czy Wieczoru. Czytelnia jest otwarta do godz. 15.00, więc muszę brać wolne w pracy – mówi Michał Szczyrba. Zaczęło się od tematów sportowych, ponieważ pan Michał jest wiernym fanem Klubu Sportowego Polonia Łaziska. *Interesuję się sportem w ogóle, jednak lokalnej drużynie nie tylko kibicuję, ale również angażuję się w życie klubu, dbam o jego wizerunek i wspieram Dawida Porwolika w prowadzeniu profilu na Facebooku. Pierwsze moje wizyty w bibliotece wiązały się z szukaniem informacji sportowych, ale podczas przeglądania poszczególnych czasopism natrafiałem na artykuły na temat naszego miasta i postanowiłem je gromadzić* – mówi. Łaziszczanin publikuje swoje znaleziska na prywatnym profilu facebookowym, a od stycznia podzieli się nimi również z Czytelnikami Gazety Łaziskiej – z czego niezmiernie się cieszymy:) Materiał dotyczący samej Polonii Łaziska nasz rozmówca wykorzysta do stworzenia albumu z okazji 100-lecia łaziskiego klubu, który swój jubileusz będzie obchodził w 2027 roku.

Michał Szczyrba od wielu lat działa również w stowarzyszeniach słuchaczy Polskiego Radia. *Myślę, że udało się wypromować Łaziska Górne na jego antenie oraz w mediach społecznościowych* – zaznacza. – *Być może wkrótce, o co mocno zabiegam, zostanie w Programie 1 Polskiego Radia nadana na żywo z Łazisk sobotnia trzygodzinna audycja Jedyne takie miejsca – o Łaziskach i okolicy, a w wakacje zawita do nas reporter Lata z Radiem;)* Łaziszczanin interesuje się również historią naszego miasta i okolic. Amatorsko zajmuje się fotografią. Swoje refleksje na temat rzeczywistości potrafi przelać na papier, czego efektem jest – wydany w 2017 roku tomik poezji pt. *Odsłony tożsamości*.

Dziękujemy panu Michałowi, że zdecydował się na współpracę z nami, a Was – Drodzy Czytelnicy – zachęcamy do śledzenia artykułów pt. *Co tam downij naszkryflali*.

❖**ms**

Fot. M. Strzelczyk

Micha Szczyrba

OGŁOSZENIA DROBNE

OFERTY BIURA NIERUCHOMOŚCI MIKO
tel. 504 222 975, 32 7905388,
www.nieruchomosci-miko.pl

- Łaziska G. Pocztowa 35,60 m², parter, cena 219 000 zł
- Łaziska G. Energetyków 47,90 m², IV piętro, cena 275 000 zł
- Łaziska Śr. Kopalniana 43,89 m², II piętro, cena 195 000 zł
- Zawiercie Paderewskiego 38,31 m², I piętro, cena 219 900 zł
- Gliwice Na Piasku 26,35 m², parter, cena 190 000 zł
- Rudy dom pod działalność 146 m², dz. 1063 m², cena 339 000 zł
- Do wynajęcia Łaziska G. Cieszyńska 60 m², Ip., cena 1500 zł +media
- Do wynajęcia Mikołów Słowackiego 52,94 m², II piętro, cena 1500 zł + media
- Do wynajęcia Ornontowice Żabik 33 m², parter, cena 1200 zł +media
- Działka budowlana Łaziska D. Wodociągowa 990 m², cena 247 500 zł
- Działka budowlana Orzesze Mościska Majowa 2477 m², cena 322 000 zł
- Działka budowlana Orzesze Gardawice Damrota 873 m², cena 179 500 zł
- Garaże do wynajęcia Łaziska Śr. Sikorskiego 15 m², cena 400 zł/mc

P O D Z I Ę K O W A N I E

Serdecznie dziękujemy
burmistrzowi Aleksandrowi Wyrze,
radnym Rady Miejskiej w Łaziskach Górnych,
pracownikom Proelmedu oraz wszystkim,
którzy w tak trudnych chwilach dzielili z nami smutek i żal
oraz uczestniczyli w uroczystościach pogrzebowych

śp. Mirosława Knieżyka

Bożena Knieżyk z Rodziną

Serdecznie dziękuję przyjaciołom, znajomym,
zarządowi i pracownikom PGKiM
i wszystkim za udział w pogrzebie mojego ojca

śp. Mirosława Knieżyka

oraz za wsparcie i życzliwość, które otrzymałam
w tych trudnych chwilach

Katarzyna Kurtycz z Rodziną

Jaka przyszłość dla Łazisk Górnych?

Z inicjatywy burmistrza Aleksandra Wyry oraz przewodniczącego Rady Powiatu Mikołowskiego Grzegorza Conrada 28 listopada odbyła się debata o przyszłości miasta po zamknięciu Elektrowni Łaziska oraz Kopalni Bolesław Śmiały

Spotkanie przyciągnęło do sali widowiskowej łaziskiego Miejskiego Domu Kultury ponad 300 osób, w tym przedstawicieli związków zawodowych działających w obu zakładach, samorządowców reprezentujących wszystkie gminy powiatu mikołowskiego i przedstawicieli starostwa powiatowego, a także mieszkańców naszego miasta. Nie zabrakło również przedstawicieli Parlamentu RP w osobach posłów **Krzysztofa Gadowskiego** i **Łukasza Osmalaka** oraz senatorów **Andrzeja Dziuby** i **Piotra Masłowskiego**.

Fot. M. Strzelczyk

Debata o przyszłości Łazisk Górnych zorganizowana została 28 listopada

Jako paneliści wystąpili **Marta Jarno** – dyrektor Departamentu Górnictwa i Hutnictwa w Ministerstwie Przemysłu, **Grzegorz Lot** – prezes Tauron Polska Energia, **Marek Skuza** – wiceprezes polskiej Grupy Górniczej, **Rafał Żelazny** – prezes Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej **Rafał Żelazny** oraz wicemarszałek województwa śląskiego **Leszek Pietraszek**, a debatę poprowadziła sekretarz miasta **Elżbieta Piecha**.

Debatę rozpoczął przewodniczący Rady Powiatu Mikołowskiego i równocześnie dyrektor KWK Bolesław Śmiały Grzegorz Conrad, który wspomniał przemysłowe dziedzictwo miasta, mówiąc o tym, że przemysł węglowy i energetyczny zawsze stanowiły jego fundament i rację bytu. Nakreślił również sytuację i związki pomiędzy dwoma sztandarowymi łaziskimi zakładami. Zwrócił uwagę na to, że kiedyś 80 proc.

8

Niech żyje nam górniczy stan

3

Zasłużony dla górnictwa RP

Sebastian Binek, Damian Cwynar, Wojciech Czomperlik, Adam Gałeczka, Grzegorz Grzegorczyk, Grzegorz Jendrusz, Andrzej Krotofil, Krzysztof Kucharz, Tomasz Stabik, Grzegorz Stawowy, Zenon Suchoń, Piotr Szolc.

Złoty medal za długoletnią służbę

Jerzy Jarnot, Krzysztof Kołodziejczyk, Antoni Niemiec, Ilona Skapczyk, Mirosław Tomczyk.

Srebrny medal za długoletnią służbę

Dawid Lanuszny, Jacek Mroczkowski, Mariusz Szumski.

Brązowy medal za długoletnią służbę

Sebastian Szczyrba, Paweł Szuster, Sebastian Szweda.

Honorowa odznaka Zasłużony Pracownik KWK Bolesław Śmiały

Karol Białas, Mariusz Brun, Wojciech Czomperlik, Krzysztof Ćwięk, Beata Gorzawska, Łukasz Grzegorzek, Rafał Jendrysik, Łukasz Kempny, Krzysztof Kocima, Mirosław Krusiński, Mateusz Kurzak, Dawid Lanuszny, Wojciech Paździor, Marcin Płoneczka, Marcin Roj, Andrzej Rybak, Ilona Skapczyk, Tomasz Sosna, Sebastian Szweda, Kornel Szyszka.

Szpady górnicze

Sebastian Binek, Artur Cybulski, Grzegorz Foks, Ireneusz Górnioczek, Marcin Gruszka, Rafał Jendrysik, Mirosław Kajca, Janusz Kamyk, Marcin Kustosz, Paweł Lapczyk, Adam Leśnik, Łukasz Mrozek, Andrzej Rybak, Grzegorz Sajda, Tomasz Sosna, Tomasz Stabik, Paweł Szuster, Sebastian Szweda.

Jubilaci 50 lat

Aleksander Szumilas, Marian Mendecki, Zenon Szopa.

Jubilaci 35 lat

Wojciech Paździor, Tomasz Balcarek, Grzegorz Boczek, Zbigniew Szer, Bronisław Kalisz, Paweł Hasikowski, Marian Spendel, Krzysztof Swoboda, Grzegorz Mocko, Mariusz Czylok, Janusz Matuszczyk, Krzysztof Szary, Mariusz Folwarski, Adrian Loska, Wojciech Nowok, Grzegorz Biela.

Jubilaci 25 lat

Mateusz Jastrząbek, Kordian Piszczek, Maciej Cis, Marcin Dziki, Marek Klenart, Dawid Lanuszny, Szymon Radomski, Piotr Strecker, Rafał Dłucik, Rafał Kobiór, Bartłomiej Niziołek, Zbigniew Olek, Karol Pudło, Siarhei Zhurnevich, Damian Cwynar, Marcin Płoneczka, Łukasz Herman, Michał Kampczyk, Michał Simonicz, Marcin Warzecha, Szymon Azarko, Bartosz Egiert, Przemysław Karwacki, Krzysztof Kieburg, Marcin Makosz, Dawid Ptak, Wojciech Starczynowski, Marek Błażyca, Piotr Lupa, Tomasz Kroczek, Sebastian Obirek, Agnieszka Gołębiowska, Krzysztof Jaszczyk, Ilona Matuszczyk, Łukasz Walasek, Roman Głowocz, Rafał Koczy, Wojciech Pomietło, Adam Świerkot, Miłosz Tomiczek, Aleksander Drozd, Łukasz Bugiel, Sebastian Golec, Łukasz Mrozek, Piotr Urban, Łukasz Grabowski, Łukasz Kacała, Tomasz Pinkowski, Grzegorz Nowak, Paweł Szuster, Paweł Wojtal, Sławomir Janicki, Leszek Matusiak, Marcin Piecha, Łukasz Stencel, Krzysztof Warzecha, Arkadiusz Gliszczyński, Marcin Kłos, Adam Lysik, Radosław Martyniak, Marcin Szymura, Bogdan Szyszka, Adam Worwąg, Piotr Wróbel, Paweł Kompała, Kamil Gehfeld, Wojciech Hanusek, Bogusława Wilkus, Tomasz Kremeź, Mirosław Komotajtys, Marek Wolniczak.

❖ms

Jaka przyszłość dla...

7 →

węgla z kopalni Bolesław Śmiały było spalane w Elektrowni Łaziska. Dzisiaj taśmociąg stoi, na zwałowiskach leży węgiel, a elektrownia spala węgiel dowożony z zewnątrz. *O tym, że nie będzie elektrowni i kopalni, wiemy od lat. Od 10 lat jeździmy z burmistrzem i pytamy, co dalej. Poza słownymi deklaracjami dzieje się dokładnie NIC! My tu w Łaziskach do tej pory dawaliśmy sobie radę, ale teraz sobie sami nie poradzimy. Prosimy o pomoc, prosimy o plan* – mówił na wstępie.

Burmistrz Aleksander Wyra wspomniał o konsekwencjach zamknięcia zakładów pracy, o tym, że przyniesie ono nie tylko potężne zachwianie rynkiem pracy, ale też drastycznie pomniejszone wpływy do budżetu, co będzie miało przełożenie na funkcjonowanie miasta. Mówił też o innych ważnych konsekwencjach dla mieszkańców: – *Nasza elektrownia zasila 11 tysięcy mieszkańców Łazisk Górnych w ciepło oraz wszystkie budynki użyteczności publicznej. (...) Jeżeli te zakłady maja być zamknięte, musimy mieć coś w zamian. Niech tu dalej będzie strefa przemysłowa, my tu chcemy przemysłu, bo mamy infrastrukturę i wielu wykształconych pracowników.*

Prowadząca debatę Elżbieta Piecha zapytała panelistów, jakie mają pomysły na Łaziska Górne w rysującej się perspektywie wygaszania działalności kopalni i elektrowni. Na początek głos zabrała Marta Jarno, dyrektor Departamentu Górnictwa i Hutnictwa w Ministerstwie Przemysłu. Mówiła z planach dla miasta w perspektywie zmian legislacyjnych, przygotowywanych przez rząd – *Jesteśmy w trakcie bardzo intensywnej pracy nad zmianą ustawy o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego. Zależy nam na tym, żeby procedury zostały skrócone, a gminy górnicze miały szansę na pozyskiwanie inwestorów. Uzyskaliśmy już wpis do rejestru prac legislacyjnych i mamy nadzieję, że przygotowywana zmiana ustawy pomoże gminom górniczych.*

Znaczną część panelu dyskusyjnego zajęła wypowiedź prezesa Tauron Polska Energia S.A. Grzegorza Lota. Planowane zamknięcie Elektrowni Łaziska to rok 2025. Jednak Spółka bierze udział w aukcji rynku mocy na kolejne lata. Jeżeli zakończy się ona pomyślnie, w najbliższych latach elektrownia będzie jeszcze kontynuować działalność. Ponadto przynajmniej w perspektywie do roku 2050 konieczne będzie dostarczanie do krajowego systemu elektroenergetycznego mocy z elektrowni węglowych, gdyż energia ze źródeł odnawialnych może nie być albo raczej nie będzie wystarczająca. Wtedy działać mają jednostki klasy 200 MW albo też tzw. peakery, czyli jednostki gazowe, które również są rozważane, by dostarczyć moc, jeśli nie popłynie energia z OZE. Transformacja ku źródłom odnawialnym jest jednak przesądzona, a spółka rozważa kilka scenariuszy dla łaziskiego zakładu, w tym takie, które prezes Tauron określił jako „kosmiczne". Zakład będzie jednak ograniczał działalność, ale każdy pracownik znajdzie pracę w spółkach Tauron Wytwarzanie, Ciepło, czy Dystrybucja.

KWK Bolesław Śmiały ma zakończyć działalność w roku 2028. Strona społeczna pytała, dlaczego kopalnia została wpisana do harmonogramu, skoro jest jeszcze możliwość wydobywania węgla, a koszty wydobycia nie są wysokie na tle innych zakładów górniczych. Do sytuacji kopalni i jej przyszłości odniósł się wiceprezes PGG Marek Skuza: – *W tym roku sprzedamy mniej niż 17 mln ton węgla. Miks energetyczny pokazuje, jak spada udział węgla w produkcji energii. Jesteśmy w najbardziej kryzysowym roku, mamy drastyczny spadek cen, a na zwałach leży 2,6 mln ton węgla. Potrzebna jest notyfikacja umowy społecznej, aby nasze kopalnie jeszcze fedrowały. Czy kopalnia zakończy życie w roku 2028 czy w 2030, to nie ma znaczenia. Ważna jest alternatywa, musi powstać coś, co da zatrudnienie ludziom i wykorzysta istniejąca infrastrukturę.*

Fot. M. Strzelczyk

Debatę poprowadziła Elżbieta Piecha, sekretarz miasta Łaziska Górne

Do dyskusji włączyli się również wicewojewoda śląski Leszek Pietraszek i prezes KSSE Rafał Żelazny, deklarując wsparcie przy pozyskiwaniu potencjalnych inwestorów i aplikowanie o środki zewnętrzne na zagospodarowanie terenów zakładów.

Na zakończenie sekretarz miasta podkreśliła, że debata to początek ważnego dla miasta dialogu: – *Nieuchronne zmiany, chociaż stanowią koniec pewnej ery, dają szansę na zbudowanie nowej przyszłości dla naszego miasta. Ale będzie to możliwe wyłącznie pod warunkiem współpracy samorządów, inwestorów, zarządów spółek energetycznych i węglowych, a także strony rządowej i niezbędnych zmian legislacyjnych.* ❖**red.**

Ż Y C Z E N I A

Misja, a nie obowiązek

Czym zajmuje się pracownik socjalny? Długo wydawało mi się, że znam odpowiedź na to pytanie. Hasła typu pomoc najbiedniejszym, samotnym czy bezdomnym nasuwają się niemal od razu. Nie raz spotykamy się pracownikami Centrum Usług Społecznych podczas różnych akcji, organizowanych w mieście. Bywamy też w Dziennym Domu Senior+. Widzę, jak starają się zintegrować mieszkańców, zarówno tych starszych, młodszych, jak i tych w średnim wieku. Mimo to, kiedy 21 listopada – w Dniu Pracownika Socjalnego – zobaczyłam na profilu facebookowym CUS-u zdjęcia, prezentujące ich pracę od kuchni – zatkało mnie. Szok i niedowierzanie. Fotografie ukazujące, z jakimi problemami mierzą się mieszkańcy naszego miasta, którym starają się pomóc – przerażają, wzbudzają wstręt, ale też współczucie. Pokoje wypełnione po sufit śmieciami, garnkami, ubraniami, produktami spożywczymi, papierami – to najlżejszy kaliber. Schrony, z których wieje chłodem, głodem, bezradnością i beznadziejnością, a nierzadko i alkoholem, zamieszkiwane przez bezdomnych – zastanawiają, jak ktoś w ogóle może żyć w takich warunkach. Wreszcie widok otwartej lodówki, w której na jednej z półek widać przeterminowaną żywność i wyłażące z niej robale. Te zdjęcia to mój impuls do napisania artykułu. Pragnąc znaleźć odpowiedź na moje pytanie – czym zajmuje się pracownik socjalny, udaję się z wizytą do Centrum Usług Społecznych. Zdaję sobie sprawę, że zakres działań tej jednostki jest o wiele szerszy niż te, które zostaną przedstawione w moim materiale. Jednak zależało mi na skupieniu się przede wszystkim na tym, co tak często zostaje pominięte

Opiekunki z Zespołu ds. Wspierania Seniorów

Ta pozytywna, bardziej widoczna część naszej pracy, czyli organizacja festynów, akcji, przemarszów, usług należy do obowiązków organizatora usług społecznych i organizatora społeczności lokalnej. Jednak jest to tylko niewielki zakres naszych obowiązków. Zdecydowanie większa część dotyczy trudnych tematów i pracy z niełatwym klientem. Nie jest ona również zauważana – rozpoczyna **Anna Ścieszka-Miksik**, zastępca dyrektora CUS-u. Chwilę później przedstawia mi **Barbarę Hetmańską**, organizatora pomocy społecznej, kierującą Zespołem ds. Realizacji Zadań z Zakresu Pomocy Społecznej liczącym 13 osób, oraz **Marzenę Anuszkiewicz**, kierownika Zespołu ds. Wspierania Seniorów. W rozmowie bierze też udział **Weronika Januszka**, organizator usług społecznych, która już na początku naszej rozmowy podkreśla współpracę zespołów CUS-u: – *We wszystkich działaniach staramy się sobie nawzajem pomagać i wspierać. Jeśli trzeba posprzątać mieszkanie – idziemy razem, a jeśli organizujemy event – też staramy się działaś wspólnie. To jest ważne, aby czasem móc wziąć też oddech od tego, co smutne i trudne, a z czym mierzymy się każdego dnia.* Każda z moich rozmówczyń związana jest zawodowo z pomocą społeczną od ponad 10 lat.

Fot. z arch. CUS-u
Jedno z mieszkań wymagające interwencji pracowników CUS-u

NIEPRZEWIDYWALNOŚĆ

Rutyna w zawodzie pracownika socjalnego nie istnieje. Trudno cokolwiek sobie zaplanować. Każdego dnia dzieje się coś innego. *Przychodząc do pracy, nigdy nie wiemy, co się wydarzy. W każdej chwili możemy otrzymać zgłoszenie, a wówczas trzeba działać* – zaczyna Basia Hetmańska. Zgłoszenie może dotyczyć różnych sytuacji, np. osoby, która została wypisana ze szpitala, a mieszka samotnie i nie jest w stanie samodzielnie funkcjonować; bezdomnego, który złamał nogę, a mieszka w pustostanie i trzeba się nim zaopiekować; czy rodziców, którzy sprawują opiekę nad dziećmi będąc pod wpływem alkoholu. Żeby pracownicy socjalni mogli zacząć działać, potrzebne jest zgłoszenie – chociażby anonimowe. Jeśli go nie otrzymają, wówczas nie mają szansy dowiedzieć się, że ktoś w ogóle potrzebuje pomocy. Czasem o takiej sytuacji informuje łaziska Straż Miejska, kiedy indziej dzielnicowi, jednak mieszkańcy również mają do tego prawo. Nawet anonimowe zgłoszenie może uratować czyjeś życie lub po prostu pomóc. *Bardzo często wydaje się nam, że jest za wcześnie, aby zgłosić sprawę do Centrum Usług Społecznych, a okazuje się, że większość przesłanek jest ku temu spełnionych. Czasem nie chcemy się wtrącać, a kiedy indziej niesłusznie uważamy to za coś wstydliwego. Bądźmy czujni i reagujmy, bo tylko tak możemy komuś pomóc* – wskazuje Marzena Anuszkiewicz. Weronika Januszka uzupełnia: – *Ważne, aby pamiętać, że CUS udziela nie tylko pomocy finansowej, ale staramy się pomóc kompleksowo w zależności od sytuacji. Jeśli w rodzinie jest osoba niepełnosprawna, wówczas często dobrym rozwiązaniem okazuje się asystent osoby niepełnosprawnej, który pomaga w codziennych obowiązkach. Proponujemy też wtedy zajęcia specjalistyczne dla dzieci czy opiekę wytchnieniową dla rodzica, a nawet rehabilitację w miejscu zamieszkania. Dział Usług Społecznych jest przedłużeniem działań pomocy społecznej i usług opiekuńczych.*

Interwencje są różne. *Zdarzają się zgłoszenia ze spółdzielni mieszkaniowej czy od sąsiadów, których niepokoi zachowanie lokatora, alarmują, że z mieszkania wydobywa się odór. Na miejscu okazuje się, że interwencja dotyczy*

ZBIERACZA

np. śmieci. Mieszkanie jest zagracone odpadkami do tego stopnia, że nie można wejść do środka, a jego właściciel żyje w fekaliach i brudzie. Czasem z pupilem – mówi pani Marzena. Zbieracze zdarzają się różni. Dowiaduję się o miłośnikach makulatury, papierów toaletowych, zegarków, kolekcjonerach gadżetów ze sklepu chińskiego czy zakupoholikach.

Żeby pracownik socjalny mógł zadziałać, musi zostać wpuszczony do mieszkania. To klucz do sukcesu, a jednocześnie najtrudniejsze zadanie – przekonać osobę, aby dała sobie pomóc. Bez zgody właściciela pracownik socjalny nie może wejść do środka. Czasem negocjacje trwają bardzo długo i nie zawsze kończą się sukcesem. Jeśli nie ma zgody lokatora, wów-

12

Fotograficzne

Przeglądając zdjęcia **Sebastiana Grząby**
z futurystycznych filmów science fiction. I
macje, których efekt końcowy robi niema
fuje również zakątki naszego miasta. Od k
getyki w Łaziskach Górnych, gdzie pr

Fot. S. Grząba

Wieża wodociągowa w Łaziskach Dolnych

Ujęcie wykonane w tunelu na Bradzie

Współpraca Sebastiana z łaziskim muzeum rozpoczęła się około dziesięć lat temu, podczas Święta Światła. Początkowo łaziszczanin miał wykonywać jedynie zdjęcia, a od kilku lat prowadzi również warsztaty i pokazy w ramach Fizycznych Fascynacji. *To są zajęcia głównie z zakresu elektryczności. W końcu jesteśmy muzeum energetyki, to zobowiązuje. Początkowo prowadziłem Fizyczne Fascynacje i za każdym razem przygotowywałem zupełnie nowy program. Było to wymagające, ponieważ na każde warsztaty buduję różnego rodzaju sprzęty edukacyjne. Nie wykładam suchej wiedzy, definicji i wzorów, wszystko odbywa się w praktyce. Obecnie najczęściej są to zajęcia z przedszkolakami, uczniami, studentami, dostosowane do wieku uczestników. Prowadzimy wiele zajęć, były też warsztaty z Arduino, łączące elektronikę z informatyką* – mówi Sebastian. – *Zawsze się śmieję, że przedział wiekowy na zajęciach zaczyna się od 3 i kończy na 103 latach. Kiedyś na zajęcia przyjechał 4-letni chłopiec z mamą, który koniecznie chciał lutować. Świetnie sobie radził. Innym razem był starszy pan, który nigdy wcześniej nie lutował. Był bardzo zadowolony, gdy wszystko działało, choć pierwszy raz trzymał lutownicę.*

Z racji zainteresowań Sebastian prowadzi również warsztaty fotograficzne. W zajęciach może wziąć udział każdy, wystarczy zabrać ze sobą aparat lub telefon i sporą dawkę pozytywnej energii. Podczas warsztatów fotograficznych wykorzystywane są różnego rodzaju sprzęty oświetleniowe, konstruowane przez łaziszczanina. Wykonane zdjęcia są bardzo ciekawe i niezwykle oryginalne. Idealną miejscówką do przeprowadzania warsztatów okazał się tunel pod przejazdem kolejowym na Bradzie. *To moje ulubione miejsce, gdy jest pogoda można robić zdjęcia przed tunelem, a w razie niepogody jest na tyle szeroki, że można wejść do środka. Kiedyś, gdy płynęła tam woda, to już w ogóle była bajka. Powstało tam sporo zdjęć* – opowiada. Łaziszczanin przez wiele lat organizował kilkudniowe wyjazdowe plenery fotograficzne, m.in. na Jurę Krakowsko-Częstochowską, w Góry Stołowe – w scenerii Błędnych Skał oraz na Szczelińcu czy podczas zachodu i wschodu słońca na zamku Chojnik. Nie brakowało też plenerów w okolicy, podążając szlakiem zabytków techniki. *Często udaje mi się załatwić nam pewne udogodnienia na takich plenerach. W kopalni soli robiliśmy zdjęcia w pustej kaplicy. Podczas innych zawsze mamy dodatkowy czas i większą swobodę poruszania się po obiekcie – dodaje.*

Pasja do fotografowania towarzyszyła Sebastianowi od dziecka. Swój pierwszy aparat dostał na komunię. Jego tata organizował przez lata obozy wędrowne dla dzieci i młodzieży. Jako dziecko zawsze mu towarzyszył – obowiązkowo z aparatem. To właśnie tata zaszczepił w nim pasję do fotografii. Często też uczestniczył w jego wystawach fotograficznych. Choć do publikowania i pokazywania światu zdjęć łaziszczanin podchodzi sceptycznie, to sama fotografia okazała się być również jego wielką pasją. Dla nas zrobił wyjątek i zgodził się

Intrygujące ogrodzenie z widokiem na łaziski Cicierz

Zdjęcie wykonane w Elektrociepłowni Szombierki w Byt

e fascynacje

y ma się wrażenie, że przedstawiają kadry
ch kluczowym elementem są świetlne ani-
ałe wrażenie. Łaziszczanin chętnie fotogra-
ilku lat jest także związany z Muzeum Ener-
owadzi wiele ciekawych warsztatów...

podzielić swoimi pracami na naszych łamach. Jest wśród nich wiele zakątków naszego miasta, często uchwyconych w niezwykle ciekawy sposób, m.in. hałda Skalny czy wieża wodociągowa w Łaziskach Dolnych. *Czekałem rok na zrobienie tego zdjęcia. Już w styczniu robię plan zdjęć na cały rok. Sprawdzam, gdzie słońce wschodzi, zachodzi i o której godzinie. W styczniu wiedziałem, że w okolicy Bożego Narodzenia będę robił zdjęcie wieży wodociągowej z księżycem w tle. To był rok czekania i trzy dni jeżdżenia* – opowiada Sebastian. – *Miałem też plan sfotografowania na hałdzie Walesce syna na rowerze, w tle miał być księżyc. Jest taka możliwość, żeby z dołu przy dużym zoomie zrobić zdjęcie kogoś na tle księżyca. Syn trzy razy specjalnie przyjeżdżał, wchodził z rowerem na hałdę, a ja czekałem na dole. Niestety księżyc albo się nie pokazał, albo był na horyzoncie za chmurami i pokazał się po chwili, ale już wyżej. Trzy razy próbowaliśmy, lecz cierpliwość syna okazała się dużo mniejsza od mojej.*

W fotografowaniu najważniejsze dla łaziszczanina jest samo przygotowanie się do zdjęć – pomysł, organizacja, podróż. Gdy zdjęcie już znajdzie się na karcie pamięci, dochodzi do tego satysfakcja i na tym się kończy. *Najciekawsza jest przygoda, związana z wykonaniem zdjęcia. Bardzo to lubię, bo zamiast siedzieć w domu, aparat determinuje mnie do wyjścia, zobaczenia czegoś czy wymyślenia, do inwencji. Tak samo jest podczas warsztatów, najciekawsze są spotkania z ludźmi, możliwość wspólnego tworzenia, pożartowania. To jest w fotografii nawet ciekawsze niż samo zdjęcie, które gdzieś zawiśnie czy zostanie zapisane na twardym dysku* – mówi łaziszczanin. Jak sam przyznaje, nie lubi fotografować ludzi. Postacie na jego zdjęciach pojawiają się po to, aby stworzyć jakiś zarys czy kontekst zdjęcia, ale nie są celem samym w sobie.

W przyszłości Sebastian chciałby wrócić do zdjęć makro oraz rozpocząć przygodę z fotografowaniem ptaków. *Na razie fotografuję ptaki, które przylatują do karmnika na moim podwórku oraz na ogromnym orzechu, który rośnie za domem. Muszę wreszcie wybrać się na wakacje nad jezioro, bo za granicę trudno zabrać duży obiektyw ze statywem czy gumowce, które są moim nieodzownym wyposażeniem* – przyznaje nasz rozmówca. – *Mam sporo pomysłów, ale mało czasu. Jeden projekt planuję zrealizować, jak już przejdę na emeryturę, za jakieś 13 lat:) Mam taką długoterminową, całoroczną koncepcję na zdjęcia na łaziskich ścieżkach rekreacyjnych w okolicy Klyty. Chciałbym je przez rok fotografować, przesuwając się o kilka metrów i stworzyć z tego film. Jak się to wszystko złoży w całość, to wyjdzie, że przez cały rok szedłem przez te ścieżki, a wszystko wkoło się zmieniało. Nigdy nie widziałem czegoś takiego. Nie będzie to łatwe w realizacji, konieczne będzie jeżdżenie na ścieżki przez cały rok, najlepiej codziennie, ale mam nadzieję, że kiedyś się uda.*

Nam pomysł spodobał się od razu! Mamy nadzieję, że uda się go zrealizować znacznie szybciej. Choć łaziszczanin tworzy zdjęcia głównie dla siebie, liczymy, że tym dziełem podzieli się również z nami i naszymi Czytelnikami.

J. Ryszka

Ogniste ujęcie podczas jednych z warsztatów

Hałda Skalny z innej perspektywy;)

tomiu

Sebastian Grząba podczas warsztatów fotograficznych w Elektrociepłowni Szombierki

Misja, a nie...

9

czas sprawa trafia na drogę sądową, a uzyskanie zgody na wejście do środka trwa. *Zdarza się, że w przypadku tego typu interwencji, osoby potrzebujące pomocy mierzą się z chorobami psychicznymi i nie mają świadomości, że wymagają opieki lekarskiej. To tylko utrudnia nam nasze zadanie. Nieraz całej sytuacji towarzyszą wyzwiska i obelgi, jakimi zostajemy obrzuceni. Jeśli w mieszkaniu jest pies, też nie wiemy, jak zareaguje na naszą obecność i czy czasem nas nie zaatakuje* – mówi Basia Hetmańska. Trzeba jednak podkreślić, że zagracone mieszkanie, w którym rzeczy piętrzą się do sufitu, a do kolejnych pokoi prowadzą wąskie korytarze, wytyczone przez zebrane rzeczy, jest też zagrożeniem dla innych lokatorów – kaloryfery zasłonięte nadmiarem gazet, czy też zablokowane kanały wentylacyjne to niebezpieczeństwo dla wszystkich mieszkańców budynku. Kiedy wreszcie udaje się wejść do środka mieszkania, w pierwszej kolejności jeden z pracowników stara się zaopiekować osobą potrzebującą pomocy, a pozostali sprzątają pomieszczenia. *Mamy świadomość, że ludzie są związani z rzeczami, które przynieśli do mieszkania. Podczas prac porządkowych staramy się odwrócić ich uwagę od tego, co się dzieje. Dostosować rozmowę do toku ich myślenia* – zaznacza Weronika Januszka. Zdarzają się interwencje, w których biorą udział funkcjonariusze policji czy straży miejskiej, ich obecność wzbudza szacunek i pomaga osiągnąć cel. Nieoceniona pozostaje również pomoc ze strony Zakładu Inżynierii Miejskiej.

Kolejny krok to objęcie opieką osobę potrzebującą pomocy. Po interwencji nie

Zagracone i skrajnie zaniedbane mieszkania to częsty widok podczas interwencji CUS-u

Fot. K. Wiśniowska

Zespół ds. Realizacji Zadań z Zakresu Pomocy Społecznej

można jej pozostawić samej sobie, gdyż interwencja za jakiś czas z pewnością się powtórzy. Włączone zostają usługi opiekuńcze i pomoc opiekunki. Zdarzają się też sytuacje, że po wysprzątaniu mieszkania, osoba potrzebująca pomocy nie chce przyjąć wsparcia. Wówczas na tym etapie pracownicy socjalni muszą zakończyć działania. *Nie mamy czarodziejskiej różdżki, za pomocą której wszystko nagle zmienia się na lepsze. Przede wszystkim trzeba pamiętać, że to proces długotrwały i wymaga współpracy. Bywa też, że ktoś nie zgodzi się na dalszą pomoc i jego jakość życia poprawi się, ale tylko na moment, dzięki czystemu mieszkaniu. Trzeba uszanować tę decyzję* – podkreśla pani Basia.

Do wyjątkowo trudnych należą

INTERWENCJE DOTYCZĄCE DZIECI.

Kiedy pojawi się zgłoszenie dotyczące nieletnich, np. ze szkoły, że dzieje się coś niedobrego – chodzą zaniedbane, wyczuwalny jest zapach alkoholu, mają ślady stosowania przemocy lub sąsiedzi zauważą, że dzieci przebywają pod opieką rodziców będących pod wpływem alkoholu i zgłoszą to, po weryfikacji i w przypadku potwierdzenia zgłoszenia zostaje uruchomiona procedura zabezpieczenia nieletnich. Biorą w niej udział pracownik socjalny, pracownik służby zdrowia i policjant. *Jeśli nie jesteśmy w stanie zabezpieczyć nieletnich w środowisku rodzinnym, czyli np. przez babcię lub ciocię, wówczas trafiają one do placówki opiekuńczo-wychowawczej, domu dziecka lub rodziny zastępczej. O takiej interwencji musimy oczywiście powiadomić sąd i to on zdecyduje, co dalej będzie się działo. Są sytuacje, w których dzieci wracają do rodziców, jednak zwykle muszą oni przez pewien czas podjąć współpracę z asystentem rodziny lub kuratorem i uporać się ze swoim problemem. Sąd może również podjąć decyzję, że dzieci trafią do pieczy zastępczej bądź placówki instytucjonalnej* – wyjaśniają moje rozmówczynie. *To trudne zadanie zwłaszcza dla początkującego pracownika socjalnego. Interwencja wiąże się z ogromem emocji, które trzeba później samemu przepracować. Jednak wraz z upływem lat w zawodzie wypracowuje się większy dystans. Mamy świadomość, że na szali po jednej stronie stawiamy dobro dziecka – jego bezpieczeństwo i potrzeby, a po drugiej problem rodzica, który doprowadził do tej sytuacji i przymykając oko na jego uzależnienie nie pomożemy mu w żaden sposób. Nie jest też prawdą, że rodzic po takiej interwencji nie ma już szansy odzyskać dziecka – może podjąć leczenie, a przez ten czas dziecko będzie zabezpieczone* – uzupełnia Basia Hetmańska.

SENIORZY

to kolejna grupa, którą ma pod swoim skrzydłami Centrum Usług Społecznych. W naszym mieście, z myślą o łaziszczanach powyżej 60. roku życia, działa Dzienny Dom Senior+, z którego oferty korzysta ponad 20 osób oraz Klub Seniora, liczący 15 uczestników. Oba zapewniają fantastycznie spędzony czas w gronie swoich rówieśników. W ramach zajęć DDS+ seniorzy biorą udział m.in. w fizjoterapii, treningu pamięci, dogoterapii, zajęciach plastycznych, jeżdżą również na wycieczki. To jedna strona działalności Zespołu ds. Wspierania Seniorów, drugą stanowią opiekunki. Jest ich siedem, pracują w terenie i zabezpieczają ponad 60 niesamodzielnych osób mieszkających w Łaziskach. *Opiekunki pracują przez siedem dni w tygodniu. Przemieszczają się po całym mieście. Stają się w zasadzie członkiem rodziny, która niestety ze względów zawodowych nie może podjąć opieki. Panie zajmują się zarówno prowadzeniem gospodarstwa domowego, płaceniem rachunków, załatwieniem le-*

Każdy dzień pracownika socjalnego niesie za sobą nowe wyzwania

karstw, ale też opieką nad schorowanym seniorem – począwszy od codziennej toalety, przez przygotowanie posiłków, po codzienne towarzystwo. Nie jest to łatwa praca ze względu na duży wysiłek fizyczny, ale i obciążenie emocjonalne. Pamiętajmy, że opieka dotyczy osób wiekowych i mocno schorowanych, którym panie towarzyszą bardzo często w ostatnich chwilach – mówi Marzena Anuszkiewicz.

Każda z moich rozmówczyń, zanim objęła stanowisko kierownika, była pracownikiem socjalnym i musiała się również zmierzyć z interwencją dotyczącą

ZGONU.

Weronika Januszka: – *Pamiętam, jak dostaliśmy niepokojące zgłoszenie, dotyczące osoby, która długo nie wychodziła z mieszkania. Z jedną z koleżanek udałyśmy się na miejsce i próbowałyśmy otworzyć drzwi, początkowo nam się to nie udawało, więc wezwałyśmy policję. W końcu jednak drzwi ustąpiły. Na miejscu znalazłyśmy już ciało w trakcie rozkładu. Wybrałyśmy numer na pogotowie, gdzie na wiadomość, że mamy osobę bez oznak życia, poinformowano nas, abyśmy rozpoczęły pierwszą pomoc. Dopiero po chwili poproszono nas, abyśmy skontaktowały się z poradnią i wezwały lekarza, który stwierdzi zgon, ponieważ karetka nie zajmuje się tego typu przypadkami.*

Czy pracownicy socjalni spotykają się z wdzięcznością za to, co robią? Nie. O wiele częściej przychodzi im się mierzyć z wyzwiskami i obelgami. Ilekroć ktoś próbuje im podziękować, a dzieje się to raczej rzadko, mówią, że na tym polega ich praca. W bagażniku samochodu często wożą dodatkowe buty, ubrania i koce, bo nigdy nie wiadomo, kiedy się przydadzą. Znają niemal wszystkich „dżentelmenów", stojących przed sklepem, popijających tanie trunki i żebrzących o złocisza. Nie raz próbowali znaleźć im zatrudnienie. Mimo to kiedy pytam, czy zamieniliby swoją pracę na inną – zgodnie odpowiadają, że nigdy. Od początku czuli, że zwiążą swoje życie z pomocą osobom potrzebującym.

Do brzegu! Kim zatem jest pracownik socjalny? Jest to człowiek, który ma w sobie coś z psychologa, ale i z policjanta. Jest dobrym logistykiem i nieźle ogarnia życie. Nie powstydzi się też wiedzy prawnej oraz medycznej. Lubi działać, a jego margines tolerancji na to, co niemiłe dla oka i nieprzyjemne dla nosa jest o wiele szerszy niż dla przeciętnego śmiertelnika;) Jest silny psychicznie. Nie zapominajmy dorzucić do tego kotła jeszcze czegoś – jakże ważnej szczypty, bez której pewnie nic by nie wyszło – wrażliwości na ludzką krzywdę i oczywiście doskonały słuch, zdolny usłyszeć nawet bezgłośne wołanie o pomoc.

K. Wiśniowska

Przykładowe lokum osoby bezdomnej

Spotkanie wigilijne

Z myślą o seniorach i osobach samotnych Centrum Usług Społecznych w Łaziskach Górnych każdego roku organizuje spotkanie wigilijne. Nie mogło być inaczej również w tym roku. 12 grudnia w Restauracji Dworek w Wyrach przy świątecznym stole spotkało się ponad 100 osób, m.in. podopieczni Dziennego Domu Senior+, a także osoby samotne. Na wigilii pojawił się również burmistrz **Aleksander Wyra** oraz sekretarz **Elżbieta Piecha**. Dla zebranych gości wystąpili uczniowie z łaziskiego SP4 oraz grupa instrumentalna z Orzesza. Nie mogło zabraknąć bożonarodzeniowych życzeń oraz wspólnego kolędowania. ❖**red.**

Fot. K. Wiśniowska

W spotkaniu wigilijnym, zorganizowanym przez CUS, wzięło udział ponad 100 osób

Centralna 235.pl

Wesołych Świąt!

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia
życzymy Wam zdrowia, szczęścia i chwili wytchnienia
w gronie najbliższych.
Niech nadchodzący rok będzie pełen nowych możliwości!

TERMO-SERWIS
www.termoserwis.eu

- instalacje grzewcze
- pompy ciepła
- kotły elektryczne i gazowe
- serwis kotłów
- ogrzewanie podłogowe i ścienne
- podgrzewacze przepływowe
- instalacje wod-kan
- modernizacja instalacji

Ul. Dworcowa 33
43-170 Łaziska Górne
+48 519 593 037

LA ROSSA
PRACOWNIA FLORYSTYCZNA

ZAPRASZAMY DO NOWO POWSTAŁEJ
PRACOWNI FLORYSTYCZNEJ LA ROSSA

W ofercie:
-bukiety okolicznościowe
-flowerboxy
-dekoracje okolicznościowe (śluby, komunie, itp.)
-wieńce i wiązanki pogrzebowe
-upominki
-boxy prezentowe
-pakowanie prezentów
-poczta kwiatowa

+48 508 158 154
pracowniarossa.pl
pracowniarossa
pracownia_larossa

ul. Barlickiego 5 w Łaziskach Górnych

Deli&Wine
DELIKATESY REGIONALNE I WŁOSKIE

Nasza oferta obejmuje:
WĘDLINY REGIONALNE
WĘDLINY WŁOSKIE
SERY REGIONALNE I WŁOSKIE
WINA Z NALEWAKA
ALKOHOLE I PIWA
ORYGINALNE PRODUKTY WŁOSKIE
STEKI SEZONOWANE
PIECZYWO OD LOKALNYCH DOSTAWCÓW
RYBY I OWOCE MORZA

Łaziska Górne ul. Szkolna 14
sklepdeli.wine@gmail.com

Zapraszamy

Pon. - Pt. 9:00 - 18:00
Sobota 9:00 - 15:00
Niedziela nieczynne

KLACHY I LACHY
PRZY MUZYCE
OGLĄDAJ OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU O GODZINIE 14:10
Jacek Silski
Grzegorz Poloczek
Mariusz Kalaga
i wielu innych...!
TYLKO W TVS

INSTALACJE
KASZYCA
- INSTALACJE CENTRALNEGO OGRZEWANIA, GAZOWE I WODNOKANALIZACYJNE
- WKŁADY KOMINOWE
- POMPY CIEPŁA
- KOTŁOWNIE GAZOWE, PELETOWE, WĘGLOWE, ELEKTRYCZNE, SONICZNE I INDUKCYJNE
SERWIS POGWARANCYJNY, PRZEGLĄDY I KONSERWACJA KOTŁÓW FIRMY SAUNIER DAUVAL I PEREKO
602 610 937

gazeta łaziska
ISSN 1643-1200
ul. św. Jana Pawła II 1,
43-170 Łaziska Górne
tel. 519 053 844
e-mail: redakcja@gazeta.laziska.pl

Reklama wewnątrz numeru
1/16 strony – 43 x 57 – 32 zł
1/8 strony – 63 x 89 – 65 zł
1/4 strony – 129 x 89 – 135 zł
1/2 strony – 129 x 180 – 250 zł
1 strona – 260 x 182 – 380 zł

Reklama na ostatniej stronie
1/4 strony – 129 x 89 – 265 zł
1/3 strony – 70 x 180 – 275 zł
1/2 strony – 129 x 180 – 520 zł
1 strona – 260 x 182 – 735 zł

Reklama na okładce (przód)
1/8 strony – 63 x 89 – 240 zł
1/3 strony – 63 x 180 – 440 zł

Przygotowanie projektu przez redakcję + 40% ceny wybranej powierzchni reklamowej

PHU JAREX
- CHIRURGIA DRZEW – alpinistycznie
- ZAKŁADANIE OGRODÓW
ODŚNIEŻANIE DACHÓW
501 714 059
www.phu-jarex.pl

Małżeńskie jubileusze

Pod koniec listopada w restauracji Mocca D'oro władze miasta uhonorowały małżeństwa z 50-, 60- i 65-letnim stażem. W uroczystości wzięło udział aż 58 par. Medale wręczali burmistrz **Aleksander Wyra** oraz wicewojewoda śląski **Michał Kopański**. W tym numerze przedstawiamy drugą odsłonę małżeńskich jubileuszy. W następnym numerze pojawią się kolejne pary

Państwo **Matera** spotykali się dwa lata wspólnie z grupą młodzieży. *Tak się zaczęło, a skończyło 65-letnim stażem razem* – mówią małżonkowie. Miłość, wierność i uczciwość małżeńską ślubowali sobie 12 października 1959 roku. Para doczekała się córki, dwóch wnuków, prawnuka i prawnuczki. Zdaniem pani **Sylwii** i pana **Rudolfa** miłość jest absolutnie konieczna, aby stworzyć szczęśliwe małżeństwo, bez uczucia jest to niemożliwe.

Pamiętam, że pojechałam z koleżanką z pracy do kina w Kochłowicach. Był tam również jej chłopak z kolegą – Frankiem. Zaiskrzyło między nami i zaczęliśmy się spotykać – wspomina **Maria Kasperczyk** moment poznania swojego męża – **Franciszka.** Para spotykała się przez trzy lata, zanim stanęła na ślubnym kobiercu. Było to spowodowane służbą wojskową, którą musiał odbyć pan Kasperczyk. W okresie narzeczeństwa państwo Kasperczyk lubili słuchać muzyki, rozwiązywać krzyżówki, chodzić na spacery, potańcówki, do kina czy wyjeżdżać na wycieczki. 12 stycznia 1974 roku pobrali się. Wspólnie wychowali dwóch synów, doczekali się również wnuczki i dwóch wnuków. Co jest zdaniem Jubilatów najważniejsze w związku? *Z tym, co przynosi życie, trzeba się godzić. Być cierpliwym i starać się dotrzymać słów przysięgi małżeńskiej* – wskazuje pani Maria.

Pani **Bożena** i pan **Janusz** poznali się przez koleżankę w domu jej przyszłego męża. To był rok 1972. Młodzi zaczęli się spotykać – wspólnie spędzali czas na spacerach, chodzili do kina. Miłość, wierność i uczciwość małżeńską państwo **Krasińscy** przysięgali sobie 26 grudnia 1974 roku. Wspólnie wychowali córkę i syna, doczekali się trzech wnuczek, wnuka oraz prawnuczki. Szanowni Jubilaci zaznaczają, że mają wspólne pasje, m.in. działka, łowienie ryb czy zbieranie grzybów. Spędzanie ze sobą czasu wzmacnia więź i to – zdaniem małżonków – pozwala przetrwać 50 lat w związku.

Państwo **Kulicz** poznali się za sprawą wspólnej koleżanki. Dla pani **Romualdy** była to znajoma ze szkoły, a dla pana **Tadeusza** z pracy. *Poznaliśmy się w lutym 1971 roku, a w kwietniu Tadeusz poszedł do wojska. Przez dwa lata widzieliśmy się parę razy. Zostały nam tylko listy, bo telefonów nie było* – opowiada pani Romualda. – *Po wyjściu z wojska, w kwietniu 1973 roku, mogliśmy już spędzać czas razem. Lubiliśmy wycieczki w góry, wyjścia na koncerty i do kina w Katowicach. Poznałam też rodzinę męża w lubuskiem, przyjęli mnie bardzo ciepło i tak zostało do dziś.* Miłość, wierność i uczciwość małżeńską para ślubowała sobie 31 sierpnia 1974 roku. Wychowali córkę i syna, doczekali się wnuczki i wnuka. Receptą na udany związek, zdaniem Jubilatów, są partnerstwo, wyrozumiałość i miłość. Wspólne pasje również łączą, a państwo Kulicz – uwielbiają podróżować.

Małgorzata i **Jan Larysz** poznali się na domówce u wspólnej koleżanki z osiedla. Zanim podjęli decyzję o małżeństwie, spotykali się dwa lata, najczęściej na imprezach ze znajomymi oraz wspólnych spacerach. Miłość, wierność i uczciwość małżeńską ślubowali 15 czerwca 1974 roku. Mają córkę i wnuczkę. Zdaniem Jubilatów, aby przetrwać w związku małżeńskim tyle lat, trzeba być wyrozumiałym, cierpliwym, ustępliwym i mieć zaufanie do siebie.

Jako nastolatka przyjechałam z województwa łódzkiego do rodziny w Bielsku-Białej. Zamieszkałam u ciotki. Tadeusz mieszkał po sąsiedzku. Tak to się zaczęło... – pani **Halina** wspomina początki znajomości z panem **Tadeuszem**. – *Nasze spotkania były dość częste, ponieważ obie rodziny były zaprzyjaźnione. Już jako narzeczeństwo spotykaliśmy się na spacerach i wędrówkach. Jeździliśmy też w moje rodzinne strony – do Krośniewic*. To właśnie tam państwo **Martyniak** 14 kwietnia 1974 roku zawarli małżeństwo. Wspólnie wychowali córkę i syna, doczekali się dwóch wnuczek i wnuka oraz prawnuka. Oboje zgodnie uważają, że w małżeństwie trzeba nauczyć się osiągać kompromis, a wzajemne zaufanie to podstawa związku.

Państwo **Mrowiec** poznali się w Mikołowie na przyjęciu urodzinowym przyjaciółki pani **Renaty**. Od tej pory zaczęli się spotykać – pan **Marian** zapraszał swoją przyszłą małżonkę do kina lub w góry. Często spotykali się również z przyjaciółmi. Na ślubnym kobiercu stanęli 21 września 1974 roku. Wspólnie wychowali syna, z którego – jak zaznaczają – są bardzo dumni. Zdaniem szanownych Jubilatów, żeby dwie osoby mogły spędzić ze sobą tyle lat, muszą o siebie dbać, wspierać się, okazywać sobie zrozumienie oraz wyznaczać sobie wspólne cele.

Jedno niepozorne spotkanie w kawiarni pani **Antoniny** i pana **Karola** dało początek długoletniemu związkowi małżeńskiemu, który trwa do dziś. Para spotykała się dwa lata, w tym czasie często chodzili na dyskoteki, czasem do kina. 28 grudnia 1974 roku stanęli na ślubnym kobiercu. Państwo **Nowiccy** mają córkę i syna oraz trzy wnuczki. *Szczęśliwy związek jest wtedy, gdy dwoje ludzi się szanuje, wybacza sobie i lubi spędzać ze sobą czas* – przyznają Jubilaci.

Receptą **Grażyny** i **Jerzego Mierzejewskich** na długotrwały, szczęśliwy związek są radość z każdego dnia, wspólne rozwiązywanie problemów, brak tajemnic, a także umiejętność wzajemnego wybaczania. Państwo Mierzejewscy poznali się w Katowicach za sprawą znajomego koleżanki pani Grażyny. Para zaczęła się spotykać często, lecz na krótko. Wspólny czas upływał im w zaciszu domowym, lubili grać w planszówki i karty. Po roku znajomości podjęli decyzję, że chcą być razem i 28 września 1974 roku zawarli związek małżeński. Po dwóch latach rodzina powiększyła się o dwie córki. Później Jubilaci doczekali się dwóch wnuczek i wnuka.

fot. J. Podymny, tekst J. Ryszka, K. Wiśniowska, M. Strzelczyk

II Dyktando o Pióra Burmistrza

Z fragmentem *Doliny Issy* Czesława Miłosza musieli się zmierzyć uczestnicy II Dyktanda o Pióro Burmistrza, zorganizowanego przez Miejską Bibliotekę Publiczną w Łaziskach Górnych pod koniec listopada. Nie był to łatwy tekst, podkreślała komisja podczas oznajmiania werdyktu. Jak się okazało, najwięcej trudności sprawiła uczestnikom interpunkcja. 2 grudnia w łaziskiej bibliotece odbyło się uroczyste wręczenie nagród. Najmniej błędów popełniła mieszkanka Orzesza – **Anna Makselon** i to ona zajęła I miejsce, zdobywając statuetkę oraz pióro, ufundowane przez burmistrza **Aleksandra Wyrę**. II miejsce zdobyła **Hanna Heller** z Mikołowa, a III – łaziszczanka **Urszula Ficek**. Każdy z uczestników z rąk dyrektor biblioteki **Katarzyny Syryjczyk-Słomskiej** otrzymał dyplom za udział w dyktandzie, a jury odebrało podziękowania. ◆**kw**

Fot. K. Wiśniowska

Zwyciężczyni Anna Makselon

Łaziszczanka Urszula Ficek zajęła III miejsce

SKAT

Mistrzyni skata

Zawodniczka MDK Bolko Łaziska **Katarzyna Ociepka** wróciła z tegorocznych mistrzostw Polski w skacie sportowym kobiet z tytułem mistrzyni Polski. Pani Kasia jest zawodniczką łaziskiego klubu od nieco ponad roku, a na swoim koncie ma już pierwszy sukces i to niemały...

Moja przygoda ze skatem zaczęła się dzięki mężowi, który nauczył mnie podstaw gry. Od samego początku zafascynowała mnie jej strategiczna głębia oraz emocje, które towarzyszą każdej rozgrywce. Przez długi czas grałam tylko okazjonalnie z przyjaciółmi. Dopiero po wstąpieniu do klubu – we wrześniu zeszłego roku – zaczęłam grywać regularnie – mówi łaziszczanka. – *Z całą pewnością mogę powiedzieć, że skat stał się częścią mojego życia, a sama gra sprawia mi przyjemność. Jak każda gra karciana, dostarcza wyjątkowych emocji. Radość towarzyszy sprytnym zagraniom, udanym licytacjom i wygrywającym kartom, które przynoszą satysfakcję i uśmiech. Gra wymaga także szczegółowej analizy oraz biegłości w liczeniu.*

Z pierwszych zawodów, w jakich pani Kasia wzięła udział, wróciła z siódmym wynikiem. W tym roku, 24 listopada, podczas mistrzostw Polski w skacie sportowym kobiet w Rybniku, sięgnęła

19

Szlakiem Jaskółki

Fundacja Kagadi Home z myślą o swoich podopiecznych zorganizowała *Koncert Uwielbieniowy Szlakiem Jaskółki* 29 listopada w MDK Łaziska Górne. Na scenie zaprezentowali się **Katarzyna Kawończyk** na handpanie, Schola MM, Mokierski Chór Kameralny, chór gospel Z Miłości oraz zespół Boża Radość. **Aleksandra** i **Iwo Scelina** obrazowali boże poruszenie za pomocą flag, a prowadzeniem wydarzenia zajął się **Piotr Wajda**. Podczas koncertu panował niezwykły klimat, z jednej strony muzyka płynąca ze sceny wyciszała, uspakajała i skłaniała do refleksji, a z drugiej występujący artyści nawet na moment nie pozwolili oderwać od siebie wzroku. W czasie trwania koncertu odbywała się również loteria fantowa, z której dochód zostanie przeznaczony na edukację podopiecznych Fundacji Kagadi Home. W sumie udało się zebrać 3704 zł. Koncert odbywał się pod honorowym patronatem burmistrza **Aleksandra Wyry**. ❖**kw**

Fot. K. Wiśniowska

Mistrzyni...

18 →

po złoto. Jak przyznaje zawodniczka łaziskiego klubu, poziom na tegorocznych mistrzostwach Polski był bardzo wysoki, jednak szczęście sprzyjało łaziszczance.

Nie da się ukryć, że skat kojarzy się przede wszystkim z męskim światem. Łaziski klub w swoich szeregach ma tylko dwie kobiety – panią Kasię oraz **Sylwię**. Jednak niezależnie od płci, wszyscy wzajemnie sobie pomagają. *Panowie zawsze mnie wspierają, kibicują i trzymają za mnie kciuki. To właśnie od nich czerpię inspirację i wskazówki – ich doświadczenie rozwija poziom mojej gry. Jestem ogromnie wdzięczna członkom klubu MDK Bolko oraz naszemu prezesowi Grzegorzowi Kolonko za wsparcie i naukę* – dodaje. Łaziszczankę wspierają również bliscy, którzy są dumni z jej osiągnięć.

W wolnym czasie, oczywiście poza grą w skata – pani Kasia chętnie wędruje po górach oraz podróżuje w towarzystwie przyjaciół. Naszej łaziskiej zawodniczce życzymy wielu ciekawych wypraw, udanych zagrań i kolejnych sukcesów, o których z przyjemnością poinformujemy na naszych łamach.

❖jr

Fot. z arch. K. Ociepki

Katarzyna Ociepka, tegoroczna mistrzyni Polski w skacie sportowym kobiet

■ PIŁKA NOŻNA

Siedem goli w Częstochowie

Raków II Częstochowa – Polonia Łaziska Górne 4:3 (3:1)

Bramki: 1:0 Mras 7', 2:0 Gacek 13', 3:0 Wireński 22', 3:1 Fabisiak 33', 3:2 Fabisiak 58', 4:2 Mras 59', 4:3 K. Rutkowski 77'

Na zakończenie rundy jesiennej rozgrywek śląskiej IV ligi, piłkarze Polonii Łaziska Górne zmierzyli się w Częstochowie z drugim zespołem tamtejszego Rakowa. Przewodzący w tabeli gospodarze szybko wypracowali sobie pokaźną przewagę – w siódmej minucie meczu wynik spotkania otworzył **Mras**, w 13. minucie prowadzenie częstochowian podwoił **Gacek**, a w 22. minucie było już 3:0, za sprawą trafienia **Wireńskiego**. Poloniści jednak nie złożyli broni. Trener **Mrozek** nie zwlekał z wprowadzeniem zmian do ustawienia swojego zespołu i już w 27. minucie gry, w miejsce **Widucha** i **Buchczika**, na boisku pojawili się **Kajetan Rutkowski** oraz **Długosz** – dla wychowanka naszej drużyny występ ten miał szczególne znaczenie, gdyż jeszcze do niedawna szkolił się w akademii częstochowskiego klubu. Zaledwie kilka minut później nadzieję na odwrócenie losów spotkania dał naszej drużynie **Fabisiak**, umieszczając w siatce futbolówkę zacentrowaną z narożnika boiska przez **Pipię**. Kilka chwil wcześniej arbiter odesłał do szatni **Józefczyka**, zmuszając miejscowych do gry w osłabieniu. Łaziszczanie poczuli krew i tuż przed przerwą mogli raz jeszcze znaleźć drogę do bramki, ale dobrej sytuacji nie wykorzystał Rutkowski. Początkowe fragmenty drugiej odsłony meczu przyniosły dwie próby **Terbalyana**, lecz w obu przypadkach obrońca Polonii posyłał piłkę ponad poprzeczką. W 58. minucie spotkania nie spudłował za to Fabisiak, kompletując dublet i zdobywając dla swojej ekipy bramkę kontaktową. Mras nie pozostał dłużny Fabisiakowi i również dopisał do swojego dorobku drugiego gola. Kwadrans przed końcem regulaminowego czasu gry, poloniści stracili atut liczebnej przewagi, ponieważ po raz drugi żółtą kartką napomniany został **Sommer**. Niemniej ambicja podopiecznych trenera Mrozka wciąż nie pozwoliła im odpuścić, co zaowocowało zdobyciem trzeciej bramki w 77. minuty gry. Za sytuację z pierwszej części spotkania zrehabilitował się Rutkowski, tym razem wygrywając bezpośredni pojedynek z bramkarzem Rakowa. Niestety, ciężka praca wykonana na boisku przez piłkarzy w żółto-czarnych strojach nie przyniosła nagrody w postaci zdobyczy punktowej. Częstochowianie utrzymali jednobramkową przewagę do ostatniego gwizdka sędziego, gwarantując sobie „mistrzostwo jesieni". Z kolei poloniści, z dorobkiem 31 oczek na koncie, spędzą zimę plasując się w ligowym zestawieniu na szóstej pozycji. Początek rundy rewanżowej zaplanowany jest na pierwszy weekend marca. ❖bk

■ TENIS STOŁOWY

Tenisiści punktują

Tenisiści stołowi łaziskiej sekcji rozegrali w ostatnich tygodniach trzy kolejne spotkania ligowe. Nasi zawodnicy dwukrotnie zapunktowali na własnym terenie, remisując w starciach przeciwko drużynom UKS-u Feniks Pyskowice oraz KTS-u III Gliwice. W pierwszym z tych spotkań wszystkie punkty meczowe dla miejscowych zdobyli **Pawłowski** i **Szczęsnowicz** – każdy z nich wygrał oba swoje pojedynki singlowe, a dodatkowo zwyciężyli w parze. Tydzień później w grze pojedynczej ponownie bezbłędny okazał się Pawłowski, a po jednym zwycięstwie dołożyli Szczęsnowicz i **Olencki**. Ponadto duet Pawłowski/Szczęsnowicz ponownie wygrał swój pojedynek deblowy.

❖bk

gazeta łaziska
ISSN 1643 – 1200
Nakład 1100 szt.

Siedziba redakcji:
43–170 Łaziska Górne
ul. św. Jana Pawła II 1
redakcja@gazeta.laziska.pl
tel. +48 519 053 844

Wydawca:
Miejska Biblioteka Publiczna
43–170 Łaziska Górne
ul. św. Jana Pawła II 1
tel. 32 224 14 12

Łamanie i skład graficzny:
Marcin Łęczycki
MUZA DEI
Druk: Drukarnia Prym
www.prym.com.pl

Redaktor naczelna: Małgorzata Strzelczyk **Redakcja:** Katarzyna Wiśniowska, Joanna Ryszka **Współpracownicy:** Marcin Rudy, Bartosz Krusiński.
Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów. Za treść reklam redakcja nie ponosi odpowiedzialności.
Ogłoszenia i reklamy przyjmowane są w siedzibie redakcji od poniedziałku do piątku w godz. 8.00–15.00. Więcej zdjęć z imprez organizowanych w naszym mieście na profilu facebookowym Gazety Łaziskiej.
Numer zamknięto 11.12.2024 r. Następny numer ukaże się 15.01.2025 r.

Świątecznie w bibliotece

Choć na święta jeszcze chwilę musimy poczekać, 6 i 7 grudnia w łaziskiej bibliotece minął w prawdziwie świątecznej atmosferze. *Po raz drugi zaprosiliśmy mieszkańców na Jarmark Świąteczny, który cieszył się sporą popularnością zarówno wśród dzieci, jak i dorosłych* – mówi **Katarzyna Syryjczyk-Słomska**, dyrektor biblioteki. Jak zwykle nie zabrakło stoisk z rękodziełem, gdzie można było zdobyć unikalne ozdoby, prezenty oraz dekoracje. Na mieszkańców czekały również aromatyczne wypieki, grzane wino, gorąca czekolada, a także produkty lokalne – miody, sery, wędliny i inne przysmaki od regionalnych producentów. Świąteczny klimat dopełniały lampki, ozdoby oraz świecące sanie, zaprzęgnięte w renifery, które szczególnie spodobały się najmłodszym. O świąteczny nastrój zadbali **Henryk Czich**, wokalista zespołu Universe, muzycy z Orkiestry Dętej KWK Bolesław Śmiały oraz zespół wokalny ze Szkoły Podstawowej nr 3.

Tradycją jest, że podczas jarmarku bibliotekę odwiedza wyjątkowy gość wraz ze swoimi pomocnikami... Nie kto inny, jak św. Mikołaj w tym roku obdarował prawie 200 grzecznych dzieci.

❖jr

Fot. P. Redzik

Fot. M. Strzelczyk

Hołda Mikołaja po raz czwarty

Tradycyjnie akcja, zorganizowana przez Fundację Sole, rozpoczęła się w amfiteatrze w Łaziskach Średnich, a później po wspólnej rozgrzewce, poprowadzonej przez STS Biegaton Mikołów, uczestnicy wyruszyli na podbój hałdy Skalny, gdzie czekał św. Mikołaj. Wydarzenie po raz pierwszy odbyło się po południu, dzięki czemu zachód słońca można było podziwiać z wzniesienia. Przy zapalonych pochodniach, w blasku lampionów i światełek, a także w obecności wyjątkowego gościa, któremu towarzyszył koń, zostali uhonorowani medalami młodzi wolontariusze związani z Fundacją Sole oraz Centrum Usług Społecznych w Łaziskach Górnych, a także najmłodsi uczestnicy wydarzenia. Wśród wyróżnionych wolontariuszy znaleźli się: **Zuzia Szmigiel**, **Antek** i **Emilka Wawerla**, **Kuba Kania**, **Krzysiek Widuch**, **Maks** i **Marta Krosny**, **Bartek Grabiec**. Na szczycie Skalnego nie zabrakło również ciepłego kakao oraz przepysznych mufinek. Inicjatywie przyświecał również aspekt charytatywny – zbierano środki na rehabilitację dla łaziszczan – **Łucji** i **Antka Sojka**. W sumie udało się zebrać 2221 zł. W organizacji wydarzenia pomogli strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej w Łaziskach Średnich.

❖kw

Fot. K. Wiśniowska